

Po konfiskacie nakład drugi!

Przeczytaj uważnie i oddaj drugiemu!

ZWIĄZEK ZAWODOWY ROBOTNIKÓW CUKROWNI W POLSCE

SEKRETARJAT OKRĘGOWY
POZNAŃ, ULICA ZAMKOWA NR. 7

ODEZWA

Do

ROBOTNIKÓW i RZEMIEŚLNIKÓW CUKROWNI:

w Chełmży, Gnieźnie, Gostyniu, Janikowie, Kościanie, Kruszwicy, Mątwach, Melnie, Nakle, Opalenicy, Pelplinie, Środzie, Szamotułach, Świeciu, Unisławiu, Wierchosławicach, Witaszycach, Wrześni, Tucznie i Żninie.

ROBOTNICY!

Kryzys w Polsce i na całym świecie pogłębia się.

Zwoływane od szeregu lat konferencje z udziałem burżuazyjnych znachorów w celu ratowania kapitalistycznego ustroju, kończą się fiaskiem. Liczba nieczynnych zakładów zwiększa się, wzrastają miljonowe rzesze bezrobotnych, szerzy się nędza, głód i bezdomność. Klęsce kryzysu, który objął cały świat i bezrobocie, które notują wszystkie państwa kapitalistyczne, obliczając bezrobotnych na 120 miljonów na całym świecie — nie mogą „zaradzić” i nie „zaradzą” kapitaliści. Ustrój nędzy i wyzysku wali się w gruzy. Stwierdzają upadek kapitalizmu nie tylko uczeni socjalistyczni, uczeni i piśma wszystkich krajów, ale o bankructwie kapitalizmu mówił sam Papież. W Polsce biskupi Hlond i Kubina potępili „egoizm i zbrodnie kapitalizmu”.

Wszyscy przeciwko kapitalizmowi, tylko nie kapitaliści. Oni — nie dają za wygraną, nie poddają się, lecz walczą i to środkami coraz brutalniejszymi.



W pogarszaniu ustaw robotniczych, w przedłużeniu czasu pracy, zniesieniu angielskiej soboty i skróceniu do połowy urlopów, zmniejszeniu o połowę dodatku za godziny nadliczbowe i w systematycznym od lat obniżaniu głodowych zarobków, widzą swój ratunek. Środki stosowane przez kapitalistów nie prowadzą do poprawy i wyjścia z kryzysu, a zwiększają tylko wyzysk zatrudnionych robotników; nie pracujących zaś — na większą jeszcze skazują nędzę.

Robotnik mniej zarabiający, mniej kupuje, bezrobotny — nie kupuje wcale. Zwiększają się zapasy niesprzedanych towarów, mnoży się liczba nieczynnych fabryk, zwiększa się bezrobocie. I tak w koło. Polityka niskich zarobków, ulubiony konik kapitalistyczny, w łeb wzięła na całej linii. Robotnicy, wobec których każdą obniżkę płac usprawiedliwiano „interese państwa” przekonali się, że wcale o interes państwa nie chodzi, a o zyski nienasyconych kapitalistów.

SKONFISKOWANO

baroni cukrowniani
obniżali stale. Świętymi zaś i nietykalnymi pozostały zarobki dyrektorów i dygnitarzy cukrowych. Wam płaci się grosze — a panowie Żychliński i Ska pobierają dziesiątki tysięcy złotych.

30 tys. zł na miesiąc to przeciętny zarobek miesięczny dyrektora cukrowni. Porównajcie Wasze głodowe płace z królewskimi wynagrodzeniami dyrektorów.

SKONFISKOWANO

Zarobki robotników cukrowni w Niemczech i Anglii są znacznie wyższe od zarobków w Polsce. W Niemczech — robotnicy cukrowni zarabiają o 53% więcej od robotników w Polsce, w Anglii — o 76%. Mimo tego, że zarobki tam są wyższe, cukier w Anglii kosztuje tylko 61 gr za kg., w Niemczech 91 gr za kg. Ile kosztuje w Polsce? wiecie. Rozumiecie teraz, skąd się biorą „zyski” baronów cukrowych, nie zdziwi Was wiadomość, że czysty zysk cukrowników za ostatnie 5 lat obliczają na 650 milionów złotych.

Sam Bank Cukrownictwa w Poznaniu po za spłaceniem wysokich pensyj wszystkim dygnitarzom tego Banku i licznemu dobrze płatnemu personelowi, wykazał w roku 1932 czystego zysku 2,089,443 zł.

Dla nich zyski — dla Was nowa obniżka płac.

Czytanie.

Związek Pracodawców dla Cukrownictwa na Wielkopolskę wydał do wszystkich cukrowni okólnik Nr. 110 datowany 3 lipca br., którym poleca obniżenie dotychczasowych zarobków dla pracowników stałych o 15%, zaś dla sezonowców o 25%.

Z tego okólnika dowiadujemy się o haniebnej zdradzie Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, które zaprzedało robotników, godząc się na obniżkę 5 procentową.

„Obrońcy” robotników pozwalają okradać swoich mocodawców i godząc się dobrowolnie na obniżkę w obecnym roku, kiedy to cukrownicy wykazują czysty zysk wysokości dwóch milionów złotych.

Uległość zdradzieckiego Związku Z. Z. P. wykorzystali cukrownicy. Do dobrowolnej obniżki, na co Związek Z. Z. P. wyraził swą zgodę, dołożyli nadto swoje procenty i obecnie narzucają jednostronnie nowe warunki płacy w cukrowniach, pogarszające znacznie zarobki dotychczasowe.

Obniżka płac wchodzi w życie z dniem 1 lipca br.

Dokument jawnej zdrady zjednoczeniowców drukujemy w celu napiętnowania ugodowców i zdrajców klasy robotniczej. Z. Z. P. oddajemy pod Wasz sąd robotniczy.

Współpraca zjednoczeniowców z cukrownikami w świetle przytoczonego faktu jest zupełnie wyraźna.

Płaszczanie się i lizanie butów baronów cukrowych doprowadziły robotników cukrowni do skrajnej nędzy.

W najbardziej chrześcijańskiej dzielnicy — doznajecie towarzysze najwięcej krzywd od „pryncypałów”; jesteście znacznie gorzej opłacani aniżeli robotnicy w Kongresówce.

Chcecie dowodów, weźcie do ręki umowy zbiorowe. Porównajcie płace w cukrowniach w Kongresówce z płacami w Poznaniu i na Pomorzu.

Zarabiacie o 30 procent mniej od robotników w Kongresówce.

Tam robotnicy obok płac w gotowiźnie dostają jeszcze dodatki w naturaljach, które po spieniężeniu dają miesięcznie 83,25 zł.

Wyliczamy je pokolei:

na mieszkanie	zł 21,50
3 kg nafty lub oświetlenie elektryczne . . „	1,80
300 kg węgla	15,50
100 kg drzewa opałowego suchego . . . „	7,22
200 kg kartofli	6,88
8 kg cukru (rob. samotni 6 kg)	12,80
12 ctr. wysłodków kwaśnych dla krowy . . „	10,57
60 kg słomy	2,58
60 kg siewki	3,10
2,5 prętów ziemi (rocznie 30 prętów) . . „	1,30

Razem miesięcznie zł 83,25

Przyjmując miesiąc za 25 dni roboczych dzienna wartość naturalji wynosi 3,33 zł czyli, że o tę kwotę jest wyższy dzienny zarobek robotnika w Kongresówce od zarobku u nas. No tak. Ale robotnik w Kongresówce należy do socjalistycznego Zw. Zaw. Rob. Cukrowni, a Wy obronę swoich interesów złożyliście w zdradzieckie ręce enperowców.

Umowy zawierane przez Klasowy Związek Socjalistyczny są dokumentem prawdziwej obrony interesów robotniczych, zaś umowy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego — są świadectwem zdrady i ugody z kapitalistami.

A dodajmy, że umowa, jaką rok rocznie zawiera socjalistyczny Związek — przewiduje nadto świadczenia dla emerytów, wypracowanych robotników etatowych, niezdolnych do pracy wdów po emerytach i robotnikach wypracowanych, oraz dla pełnych sierot po nich.

Weźcie do ręki umowę Z. Z. P. i umowę socjalistycznego Związku. Jaka z nich płynie nauka.

Zjednoczeniowcy szli ręką w rękę z kapitalistami w myśl hasła „kochajmy się bracia mili“, socjaliści zaś walczyli o słuszne prawa robotników i wywalczyli warunki pracy i płacy w cukrownictwie, jakimi nie mogą poszczycić się wasi dotychczasowi przywódcy.

Czytajcie co daje umowa robotnikom w Kongresówce w dziale świadczeń, o których wyżej mówimy:

Art. 3. „Rzemieślnicy i robotnicy, którzy zostali zemerytowani z powodu podeszłego wieku lub niezdolności do pracy, otrzymują od cukrowni następujące zaopatrzenie gotówkowe:

rzemieślnicy I robotnicy I kat. zł 64,50 mies.

robotnicy II kat. zł 38,70 mies.

robotnicy III kat. zł 27,50 mies.

oraz bezpłatne deputaty miesięczne:

a) emeryci samotni — 2 kg cukru, 125 kg kartofli, 150 kg węgla, 30 kg drzewa, 15 litrów mleka lub równowartość w gotówce oraz mieszkanie jednoizbowe z oświetleniem dla dwóch emerytów samotnych.

b) emeryci żonaci — połowę wszystkich deputatów pobieranych przez robotników czynnych, a zamiast połowy paszy wyszczególnionych w art. 2 niniejszej umowy — 30 litrów mleka lub równowartość w gotówce oraz mieszkanie jednoizbowe z oświetleniem.

c) wdowy samotne oraz sieroty — otrzymują zł 21,50 gotówką i deputaty: 1½ kg cukru, 50 kg kartofli, 15 litrów mleka lub równowartość w gotówce oraz 150 kg węgla i 30 kg drzewa, a także mieszkanie jednoizbowe z oświetleniem, zajmowane przez dwie samotne wdowy.

d) wdowy z jednym dzieckiem (do 15 lat) otrzymują zł 30,— miesięcznie gotówką i deputaty: 1½ kg cukru, 125 kg kartofli, 22 litry mleka lub równowartość w gotówce oraz 150 kg węgla i 30 kg drzewa, a także mieszkanie jednoizbowe z oświetleniem.

e) wdowy z 2-giem lub więcej dzieci (do lat 15) otrzymują zł 38,50 miesięcznie gotówką oraz deputaty: 2 kg cukru, 30 litrów mleka lub równowartość w gotówce, 150 kg kartofli oraz 150 kg węgla i 30 kg drzewa, a także mieszkanie jednoizbowe z oświetleniem“.

To mają robotnicy w Kongresówce dzięki silnej klasowej organizacji, która od lat stoi na straży ich interesów.

Po zapoznaniu się z tą umową, osądźcie sami, która z umów jest lepsza, która z nich większe daje robotnikom korzyści. Enperowców czy socjalistów? Enperowcy zagnali robotników na podwórko kapitalistyczne i zakulisowymi konszachtami z fabrykantami zaprzęдали robotników, zdradziecką i ugodową polityką doprowadzili płace Wasze do głodowych.

W Kongresówce, zorganizowani w Klasowej organizacji robotnicy cukrowni odpierają z godnością ataki baronów cukrowych

i utrzymują płace na odpowiednim poziomie. W ich ślady musicie wstąpić i z drogi ugody musicie wejść na drogę walki. Odstąpić trzeba Wam od Związku, który Was w niewolę fabrykantów oddaje i przejść musicie do Zw. Zaw. Rob. Cukrowni, którego sekretariat okręgowy znajduje się w POZNANIU, ul. Zamkowa 7.

Płace Wasze są tak małe, że na żadną obniżkę godzić się nie możecie.

Nie wolno Wam zapominać o zyskach jakie przyniosły cukrownie w roku 1932 w naszej tylko dzielnicy, a które wynoszą z górą dwa miliony złotych.

W tych warunkach żądanie fabrykantów musicie potraktować jako bezczelną prowokację i naigrywanie się z Waszej nędzy. Bezczelność wyzysku kapitalistów i zdrady Z. Z. P. przechodzi granicę cierpliwości ludzkiej.

Kapitalistów musicie przywołać do porządku — zdrajców i oszustów enperowskich musicie porzucić conajrychlej.

Dłużej tolerować Wam tego stanu nie wolno.

Nie wolno Wam być krzywdzicielami Waszych żon i własnych dzieci, a staniecie się nimi, jeżeli dobrowolnie, bez słowa protestu przyjmiecie narzuconą Wam ostatnią obniżkę zarobków.

Przeciwko nowemu zamachowi na płace, musicie podnieść stanowczy protest i bunt.

„Ani grosza obniżki” pod tym hasłem musicie prowadzić agitację wśród robotników, uświadamiać ich i organizować w szeregach Związku Klasowego.

W roku, który daje kapitalistom dwa miliony zysku, godzić się dobrowolnie na obniżkę płac, może tylko warjat albo, niegodny miana człowieka niewolnik.

Dość ugody i lizunstwa. Obojętność Wasza rozzuchwala tylko kapitalistów i do nowych obniżek zachęca.

Działalność Z. Z. P. — jak to Wam cyframi i faktami udowodniliśmy jest dla Was zgubną, gdyż przez niedbalstwo, nieudolność panów Brzezińskich i Ska, wysługiwanie się kapitalistom doprowadza Was do coraz większej niedoli i biedy.

Zdrajców i lokai fabrykanckich musicie precz od siebie przepędzić. Przedpokoje „Jaśnie Panów” niechaj wycierają ci, którzy biorą łapówki i za nie wiernie służą i drugich do współpracy z kapitalistami namawiają.

Przed wyzyskiem musicie się bronić, musicie walczyć o znośny byt dla siebie i dla swoich rodzin.

Polegać możecie tylko na własnych robotniczych siłach skupionych i zorganizowanych w prawdziwie robotniczych organizacjach.

By jednak walka Wasza była skuteczna, musicie ją połączyć z walką swych braci — robotników cukrowni w innych dzielnicach, musicie przede wszystkim posiadać organizację zawodową któraby szczerze i nieugięcie stała w obronie Waszych robotniczych interesów.

Organizacją taką jest nasz klasowy Związek Zawodowy Robotników Cukrowni w Polsce.

W związku naszym połączycie się z robotnikami cukrowni z Kongresówki i Galicji i wytworzycie wspólnie z nami mocną, liczną

i zorganizowaną siłę robotniczą, a wówczas solidarnie zjednoczeni będziecie mogli naprawdę poprawić swój byt i uzyskać lepsze warunki.

W każdej prawie cukrowni posiadacie Wydziały Robotnicze, których obowiązkiem jest dbać o dobro robotników.

Jeżeli wybrani przez ogół członkowie Wydziałów Robotniczych istotnie i naprawdę czuwają nad Waszymi interesami, to przede wszystkim oni powinni rzucić hasło porzucenia Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i przystąpienia do tej organizacji, która od lat broni interesów robotniczych, a z jakim skutkiem, mówią Wam o tem umowy, jakie zawiera ze Związkiem Cukrowników.

Dziś — wobec jawnej zdrady zjednoczeniowców, nie macie do wyboru. Jest tylko dla Was jedna organizacja i do tej wstąpić wszyscy musicie. Jeżeli tego przez tchórzostwo lub uległość wobec Z. Z. P. i fabrykantów nie uczynią członkowie Wydziałów Robotniczych, powinniście przeprowadzić nowe wybory pod hasłem: Wszyscy do Związku Klasowego, wszyscy głosować na listę Związku socjalistycznego.

Do czynu zatem robotnicy cukrowni.

Wyciągamy do Was bratnią rękę i wzywamy Was do przystąpienia do naszego Związku i wspólnej walki.

Precz ze zdradą i ugodą z szeregów robotniczych.

Niech żyje walka z wyzyskiem i gnębielami ludu.

Niech żyje jedność i braterstwo wszystkich robotników cukrowni w całej Polsce.

Niech żyje klasowy Związek Zawodowy Robotników Cukrowni.

Za Komitet Organizacyjny Robotników Cukrowni

w b. DZIELNICY PRUSKIEJ

FRANCISZEK RYBCZYŃSKI

SEKRETARZ OKRĘGOWY

POZNAŃ, UL. ZAMKOWA 7

Czytaj i drugiemu powiedz

O bliższe szczegóły i informacje w sprawie utworzenia Klasowego Związku i zorientowania robotników w obecnej sytuacji w cukrowniach oraz w sprawie obrony przed obniżką zarobków jaką narzucili robotnikom cukrowni kapitaliści, zwracać się należy do podpisanego na niniejszej odezwie sekretarza okręgowego Zw. Zaw. Rob. Cukrowni w Poznaniu, ul. Zamkowa 7.



Franciszek Rybczyński

Sekr. Okręg. Zw.

0006
A. J. S.
Chicago, Ill.

6269

325 YH A5

Poznań

18 33

1. SRP 1933

Druk. Ogniska - Poznań, W. Garbary 11 - tel. 13-45

Starostwo Grodzkie Poznańskie
Kancelaria
2000
29. 7. 33.
Poznań, dnia
druk. Ogniska

66094514x